



Nagroda jest już w naszych rękach w gminach Bieliny i Bodzentyn. Umożliwiło to gminom zabezpieczenie mieszkań zatrudnionym fachowcom.

Informacja najważniejsza

KSM prowadzi szeroką informację o swojej działalności zarówno w skali ogólnopolskiej – poprzez branżowe wydawnictwa – jak i lokalnej we współpracy z miejscowymi mediami. Na bieżąco informacje o działalności KSM przekazywane są na stronie internetowej www.ksm.pl.

Od 1992 roku ukazuje się kwartalnik „My z KSM” – pismo władz samorządowych i Zarządu Spółdzielni. Przekazywane są w nim najistotniejsze informacje o działalności KSM dotyczące planów, realizacji inwestycji, aktualnej sytuacji ekonomiczno-finansowej oraz informacje bieżące dla mieszkańców. Kwartalnik daje możliwość członkom Spółdzielni na wyrażanie własnych poglądów i ocen, zgłaszanie propozycji do działalności Spółdzielni.

Kluby zawsze modne

W osiedlach funkcjonują 3 kluby osiedlowe – „Miniatura” przy ul. Zagórskiej 65, „Polonez” przy ul. Pociuszka 17 i „Słoneczko” przy ul. Romualda 3, które pełnią rolę centrów usługowych w tym zakresie.

Kluby w ramach współpracy środowiskowej uczestniczą w działaniach społecznych na rzecz poprawy bezpieczeństwa i integracji na osiedlach. W 2005 roku Nagrodę Miasta Kielce zdobyła Koalicja Osiedlowa Bezpieczne Sandomierskie.

KSM wspiera szkoły w osiedlach, drużyny ZHP, osiedlowe drużyny sportowe.

Tekst i zdjęcia:

KAZIMIERZ SKUP

Nieproszeni lokatorzy

Z nadejściem pierwszych zimowych chłódów powrócił coroczny problem pojawiania się osób bezdomnych na klatkach schodowych. Osoby te nagminnie koczują na półpiętrach, w piwnicach czy na poddaszach bloków. Zjawisko to występuje w dużo mniejszym wymiarze w budynkach niskich, wieloklatkowych, do których dostępu osobom niepowołanym bronią montowane przez lokatorów domofony, jest natomiast powszechne w budynkach wieżowych.

Ci „nieproszeni lokatorzy” regularnie zanieczyszczają klatki, pozostawiając na nich brudną odzież, szmaty, butelki i swoje odchody fizjologiczne. Często niszczą zamknięcia drzwi piwnicznych, wybijają szyby. Powodowani chęcią łatwego „zarobku” bez skrupułów dewastują spółdzielcze mienie, kradnąc aluminiowe elementy wykończeniowe dźwigów czy okien. Ze spostrzeżeń przekazywanych przez mieszkańców wynika, że „pomieszkujący” na klatkach ludzie bardzo często spożywają alkohol, a na zwróconą uwagę i prośbę o opuszczenie budynku reagują agresywnie. Czy klatka schodowa jest rzeczywiście jedynym miejscem, które może dać schronienie przed chłodem?

Na terenie miasta Kielce funkcjonuje kilka różnego typu placówek, których zadaniem jest pomoc osobom bezdomnym. To m. in. Schronisko dla Mężczyzn Koła Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta przy ulicy Żeromskiego 36 a, czy „Przytulisko” Fundacji Gospodarczej św. Brata Alberta przy ulicy Siennej 5. Placówki te oferują stały pobyt z możliwością całodziennego wyżywienia i korzystania z łaźni, pralni oraz opieki lekarskiej. Jeżeli osoba bezdomna posiada jakieś dochody z tytułu na przykład renty, emerytury czy pobieranego zasiłku, opłaca koszty pobytu w wysokości 12 zł za dobę. Natomiast w przypadku braku dochodów, konieczne staje się uzyskanie skierowania do placówki, które wydawane jest w dziale ds. bezdomności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie przy ulicy Urzędniczej 3 w Kielcach. Podstawowym warunkiem pobytu w schronisku jest bezwzględny zakaz spożywania napojów alkoholowych, do którego wielu bezdomnym trudno się dostosować. Jednak warunek trzeźwości nie w każdej placówce jest obowiązkowy: „Przytulisko” przy ulicy Siennej oraz „Ogrzewalnia miejska” Caritas Diecezji Kieleckiej przy ulicy Żelaznej 2 tel. (0-41) 366 - 95 - 44 organizują bowiem w okresie zimowym noclegi interwencyjne w godzinach od 18⁰⁰ do 8⁰⁰ rano, dla wszystkich potrzebujących. Osoby bezdomne otrzymują tam dodatkowo śniadanie. Do noclegowni mogą zgłosić się same, mogą je również dowiedzieć na interwencję mieszkańców (ale za ich zgodą) funkcjonariusze Straży Miejskiej.

Warto wspomnieć również o możliwości skorzystania z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, który realizuje m. in. program „Posiłek za pracę”, skierowany do osób długotrwale bezrobotnych, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, lecz zdolnych do wykonywania nie wymagającej specjalnego przeszkolenia pracy. W zamian za możliwość zjedzenia codziennego ciepłego posiłku w stołówkach MOPR-u „1³⁰⁰” na przykład przy ulicy Bodzentyńskiej czy Piekoszowskiej, osoba zainteresowana tą formą pomocy zobowiązuje się do świadczenia prac społecznie użytecznych na rzecz gminy w wymiarze około 30 godzin w miesiącu (zjedzenie obiadu wymaga więc godzinnej pracy na rzecz miasta). Osoby bezdomne mogą także otrzymać z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pomoc rzeczową w postaci odzieży, obuwia, pościeli czy koców, które wydawane są w magazynie MOPR mieszczącym się przy ulicy Turystycznej 1 w Kielcach.

Okazuje się więc, że koczowanie na klatkach schodowych i wyszukiwanie jedzenia czy ubrań w altankach śmietnikowych nie jest jedyną szansą na przeżycie, lecz często świadomym wyborem, wynikającym z braku chęci do skorzystania z pomocy czy przede wszystkim do dostosowania się do pewnych reguł i obostrzeń.

Administracje Osiedli współpracują w rozwiązaniu problemu „nieproszonych lokatorów” ze służbami Straży Miejskiej tel. interwencyjny 986 lub do dyżurnego (0-41) 368 75 15 oraz Policji. Pracownicy Spółdzielni na bieżąco przekazują wszystkie sygnały o przebywaniu na klatkach schodowych osób bezdomnych, tworzą także „mapy” najczęściej odwiedzanych przez nie miejsc w osiedlach z prośbą o częste patrołowanie. Zarząd apeluje również do mieszkańców o włączenie się do akcji pomocy bezdomnym. Jako gospodarzom nie tylko własnych „m”, rozwiązanie czy choćby ograniczenia problemu winno im także leżeć na sercu. Może wówczas uda się uniknąć powtarzających się co roku komunikatów o osobach zamarniętych, czy powszechnego zimą widoku zanieczyszczonych klatek schodowych.

ANNA SIKORA